

## Emerytury kobiet z rocznika 1953 niekonstytucyjne

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 08, marzec 2019 15:23

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 12433

---

Zmienione zasady ustalania wysokości emerytur kobiet z rocznika 1953, które pobierały wcześniejszą emeryturę, są niezgodne z Konstytucją - orzekł Trybunał Konstytucyjny.

Chodziło o zmianę od 1 stycznia 2013 r. zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej, przyznawanej osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r., które pobierały dotychczas tzw. wcześniejszą emeryturę. Trybunał Konstytucyjny zbadał pytanie prawne sądu. Do sprawy przyłączył się Rzecznik Praw Obywatelskich, wnosząc o uznanie niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu.

6 marca 2019 r. TK orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Trybunał umorzył postępowanie w pozostałym zakresie

Wyobraźmy sobie sytuację pani Katarzyny, urodzonej właśnie w 1953 r. W 2008 roku przeszła na tzw. wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat, po przepracowaniu 30 lat. Zrobiła tak samo, jak wcześniej to uczyniły jej koleżanki, Barbara (rocznik 1952) i Anna (rocznik 1949). Wszystkie po otrzymaniu świadczenia pozostawały aktywne zawodowo, licząc na otrzymanie wyższej emerytury przysługującej po osiągnięciu wieku emerytalnego w wysokości 60 lat.

Tymczasem w maju 2012 r. zmodyfikowano zasady ustalania wysokości emerytury. Zmiana weszła w życie od 1 stycznia 2013 r. Podstawa wymiaru emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego ulega pomniejszeniu o kwotę wcześniej wypłaconych świadczeń emerytalnych (tzw. wcześniejszych emerytur), co automatycznie przekłada się na niższą wysokość przyszłej emerytury. Pani Barbara i pani Anna skorzystały z możliwości złożenia wniosku o przyznanie nowej emerytury jeszcze w 2012 r., a więc pod rządami niezmienionego stanu prawnego.

Takiej możliwości nie miała pani Katarzyna, która 60 lat skończyła dopiero w 2013 r.

Z danych rządowych wynika, że w sytuacji takiej, jak ona, znalazło się ponad 140 tys. kobiet.

Trybunał uwzględnił, że kobiety, które zdecydowały się skorzystać z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę nie wiedziały – w chwili podejmowania tej decyzji – o konsekwencjach, jakie ta decyzja będzie miała w odniesieniu do ich przyszłego świadczenia, czyli emerytury uzyskiwanej po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Osoby te decydowały się na wcześniejszą emeryturę ufając, że państwo nie zmieni reguł jej postrzegania w odniesieniu do powszechnego świadczenia emerytalnego. Tymczasem reguły te zostały zmodyfikowane, nie dając ich adresatom możliwości stosownej reakcji.

Trybunał podkreślił, że to z mocy wyraźnego postanowienia ustawodawcy modyfikacja systemu emerytalnego nie objęła tej grupy kobiet - jeżeli spełniały warunki przejścia na wcześniejszą emeryturę i z możliwości takiej skorzystały. Tym samym stworzył on dodatkowe gwarancje realizacji uprawnień emerytalnych według zasad starego systemu. Z uwagi na to, że uprawnienia te z założenia miały charakter przejściowy – obowiązujący do czasu ich wygaśnięcia – nastąpiło niejako wzmocnienie usprawiedliwionego przekonania tych kobiet, że ustawodawca nie wycofa się z ich realizacji oraz że nie będą miały do nich zastosowania nowe uregulowania.

## Emerytury kobiet z rocznika 1953 niekonstytucyjne

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 08, marzec 2019 15:23

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 12433

---

Trybunał uznał, że podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawaniem w niepewności co do ukształtowania sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej – w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa – stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny „reguł gry” w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień.

*Źródło: [RPO](#)*